MISCELLANEA.

1/ Linowski Aleksander,Głos dnia 19.paźdz.miany./B.m.dr.i r./. K nlb.2.-

2/ Wybranowski Rajmund,Prześwietne Zgromadzone Stany!/B.m.dr.i r./ K nlb.1.-

3/ Niemcewicz Franciszek,Mowa dn.21.Octobris,Warszawa,w druk.P. Dufour.-Str.4.-E_{XXIII}Str.115.-

4/ Rezolucye Rady względem materyi krakowskiey./B.m.dr.i r./ /1782/.-K nlb.3.-

5/ Bolesz Kazimierz,Głos dn.18.Octobris 1782 miany,Warszawa, w druk.P.Dufour.Str.4.-E_{XIII}Str.244.-

6/ Suchodolski,Głos w izbie senatorskiey dn.21.paźdz.1782 miany. /B.m.dr.i r./.-K nlb.2.-

7/ Rzewuski Adam,Głos w izbie senatorskiey dn.22.paźdz.1782 miany,Warszawa,w druk.P.Dufour.-Str.4.-

8/ Grabianka Leszczyc Jacek,Mowa do króla w sprawie Pruchnickiego. /B.m.dr.i r./-K nlb.2.-

9/ /Sokolnicki Piotr/,Odpowiedź na pismo Sokolnickiego./B.m.dr. i r./-K nlb.2.-E_{XXIX}Str.4.-

10/ Mycielski Aleksander,Głos w izbie poselskiey dn.2.list.1780r. /B.m.dr.i r./-K nlb.2.-E_{XXII}Str.652.-

11/ Bukar Adam,Głos na seymie dn.1.Septembris 1776r./B.m.dr.i r./ K nlb.1.-E_{XIII}Str.439.-

12/ Moszczeński Wojciech,Relacya o czynnościach Departamentu woyskowego./B.m.dr.i r./-K nlb.4.-E_{XXII}Str.596.-

13/ Potocki Stanisław,Mowa na sessyi seymowey dn.23.paźdz.1778r. Warszawa,w druk.P.Dufour.-K nlb.2.-

14/ Wypis z ksiąg ziemskich woiew.Mińskiego r.1779./B.m.dr.i r./ Str.V.-

15/ Czacki Michał,Mowa na seymie dn.20.Octobris 1780r./B.m.dr. i r./.-K nlb.1.-E_{XIV}Str.506.-

16/ Delegowani do Konstytucyi./B.m.dr.i r./.-K nlb.2.-E_{XV}Str.125.-

17/ Niezabitowski Jan,Memoryał do króla./B.m.dr.i r./-K nlb.2.-

18/ Kurdwanowski Kajetan,Głos na sessyi 22.paźdz.1782r.Warszawa.w w druk.P.Dufour.-K nlb.2.-E_{XX}Str.385.-

19/ Courtivron i Bouchu J.Nauka o gatunkach i szukaniu rudy żelazney./tylko karta tytułowa i przemowa - reszty brak/,Warszawa 1782.w druk.u XX.Schol.Piarum.-K nlb.2.-E XIVStr.433.-

20/ Kraszewski Jan Aleksander,Mowa w izbie senatorskiey dn.22.Oct. 1782r.Warszawa,w druk.P.Dufour.-K nlb.2.-E_{XX}Str.243/4.-

21/ Kraszewski Jan Aleksander,Przymówienie się w izbie senatorskiey dn.22.Oct.1782r.-Warszawa,w druk.P.Dufour.K nlb.2.- E_{XX}Str.244.-

22/ Ankwicz Józef,Głos na sessyi dn.12.paźdz.r.1782./B.m.dr.i r./ K nlb.2.-E_{XII}Str.160.-

23/ Rzyszczewski,Głos w izbie senatorskiey 17.paźdz.1782r./B.m. dr.i r./.-Str.3.-

24/ Prośba do JKMci od generała Małopolskiego./B.m.dr.i r./.Knlb.1

25/ /Radziwiłł Karol i Hieronim/,Pretensya domu Radziwiłłów,Warszawa,w w druk.P.Dufour.-Str.12.-

26/ Złotoliński,Prośba do króla i Stanów./B.m.dr.i r./-K nlb.1.-

27/ Poniński Kalikst,Powiększenie woyska,/B.m.dr.i r./-K nlb.1.-

28/ Rewitzki,Stackelberg,Benoit,Kopia deklaracyi oddanych ministrom króla,Warszawa 1773.-K nlb.2.-

29/ Gli stati versi sciolti./B.m.dr.i r./-K nlb.2./tyczy Galicji/.-

30/ Poniatowski Stanisław August,Uniwersał zabraniajacy koczowania ludzi z państwa Rossyjskiego./B.m.dr./1784.-K nlb.1

31/ Maria Teresa,Patent z dn.17.grudnia 1774.Lwów.-Str.9.-
32/ Rada Nieustaiąca,Ustanowienie i objaśnienie./B.m.dr.i r./Knlb.6
33/ Sanguszko Janusz Aleksander,Kopia listu ciekawego względem Ordynacyi Ostrogskiey./B.m.dr.i r./-K nlb.4.-E_{XXVII}Str.70.-

34/ /Ostrogska Ordynacya/,Odpowiedź przyiaciela na zarzuty.K nlb.4
35 b/ Kopia listu X-cia Prymasa r.1754. K nlb.1.
36 c/ Kopia responsu na list.-K nlb.2.- E_{XXIII}Str.580
37 d/ Kopia listu Marszałka do Prymasa.-K nlb.4.-
38 35/ Objaśnienie prawa wexlowego./B.m.dr.i r./-K nlb.1.E_{XXIII}St.216

39 36/ Sprawiedliwość./B.m.dr.i r./-K nlb.1.-
40 37/ /Borzymowski Jan/,Sprawiedliwość sukcessorom Borzymowskiego. /B.m.dr.i r./-K nlb.1.-
41 38/ Województwo Rawskie./B.m.dr.i r./-K nlb.1.-
42 39/ Rezolucya interessu na seym./B.m.dr.i r./-K nlb.1.-
43 40/ Przeniesienie sądów ziemskich./B.m.dr.i r./.-K nlb.1.-
44 41/ Zmniejszenie expens skarbowych./B.m.dr.i r./-K nlb.1.-
45 42/ Użytek skarbu publicznego./B.m.dr.i r./.-K nlb.1.-
46 43/ Uwolnienie od rygoru dekretu Antoniego Chmielewskiego.K nlb.1.-
47 44/ Miasteczko Mogielnica./B.m.dr.i r./.-K nlb.1.-
48 45/ Deklaracja dla ziemi Nurskiey./B.m.dr.i r./-K nlb.1.-
49 46/ Warunek dla W.Łąckiego./B.m.dr.i r./-K nlb.1.-
50 47/ Warunek dla Korony./B.m.dr.i r./.K nlb.1.-
51 48/ Deklaracja względem Kommissyi Likwidacyiney./B.m.dr.i r./.-K nlb.1.-E_{XV}Str.118.-

52 49/ Porównanie prowizyi w Koronie./B.m.dr.i r./-K nlb.1.-
53 50/ Powiększenie kar./B.m.dr.i r./-K nlb.1.-
54 51/ Wystawienie nowego regimentu przez Potockiego./B.m.dr.i r./-K nlb.1.-
55 52/ Xięstwo Kurlandzkie,Pow.Piltyński./B.m.dr.i r./-K nlb.1.-
56 53/ Wojsko./B.m.dr.i r./-K nlb.2.-
57 54/ Pozwolenie sprzedarzy./B.m.dr.i r./-K nlb.1.-
58 55/ Projekt.Approbacya XX Missyonarzów./B.m.dr.i r./-K nlb.1.-
59 56/ Projekt./B.m.dr.i r./-K nlb.1.-
60 57/ Obmyślenie nagrody Bachmińskiemu./B.m.dr.i r./-K nlb.1.-
61 58/ Miasto Kraków./B.m.dr.i r./-K nlb.1.- E_{XX}Str.211.-
62 59/ Szkoła rycerska./B.m.dr.i r./-K nlb.2.-E
64 60/ Doniesienie de Monata./B.m.dr.i r./-K nlb.2.- E_{XXII}Str.527.-

Czynności Seymu w Latach ostatnich

GŁOS

J.W. JMCI PANA

ALEXANDRA MYCIELSKIEGO

GENERAŁA MAJORA

W DYWIZYI WIELKOPOLSKIEY KOMMENDERUIĄCEGO,

POSŁA POZNANSKIEGO,

MIANY

W POSELSKIEY JZBIE

Dnia 2. Listopada 1780. Roku.

PRZESWIETNY STANIE RYCERSKI,

J. OO. J. WW. NASI WIELCE MOSCIWI PANOWIE

BRACIA y DOBRODZIEIE.

UKładać ściany y ſzczyt domu, a o fundamentach nie myśleć, tyle ſię rzecz widzi być naganna, ile takie przedſięwzięcie ieſt prożnym. Wſzczęta materya o woyſku, w żadnym Seymie nieprzepomniana y w żadnym niepolepſzona, nareſzcie z oſtatniego na teraźnieyſzy za naypierwſzą odeſłana; warta ieſt: żebym do niey iako Poſeł na mocy Jnſtrukcyi przymowił ſię, a iako Urzędnik woyſkowy cożkolwiek o niey do uwagi podał.

Minęły iuż te wieki, w ktorych Rzplta przeciwko naiazdom Tatarſkim y Kozackim, albo im podobnym Sąſiedzkim napaściom, w ſiłę ciała y w bitność bez ſzyku ufaiącym, zaſłaniała ſię poſpolitym ruſzeniem, więcey w owym błogim czaſie o dobro powſze-

ehne y miłość Oyczyzny gorliwym, niżeli w fztuce woiowania doſkonałym. Odwaga na ow czas ztaczała potyczki, a męztwo dokonywało zwycięztwa. Kiedy zaś ſzczęście kilka pomyślnych zkleiło zdarzeniow; ſam ogrom ſławy, iakoby od Narodu ſzczęśliwego nieoddzielney, wpaiaiąc w umyſły nieſpokoynych boiaźń, utrzymywał chciwość w granicach ſłuſzności.

Lecz gdy z czaſem im ſtarſzym, tym przezornieyſzym, wſzyſtkie Narody uznały za potrzebę, trzymać woyſko zawſze do boiu odpornego y zaczepnego gotowe, y gdy woynę nieiako rzemiosłem uczyniwſzy, ſpoſob woiowania tak wydoſkonaliły; że teraz męztwo y ſamo nawet ſzczęście przymuſzone ſą częſto uſtępować ſztuce y przemysłowi. Ktoż ieſt ieſzcze, ktoryby uchwałę Rzpltey dawnieyſzey obronie przyzwoitą być ſądził teraźnieyſzey pożyteczną?

Narod nie może ſtać bez Prawa y Zwierzchności, Prawo y Zwierzchność bez posłuſzeńſtwa, a wſzyſtko ſzczegulnie wzięte niczym ieſt bez ſtraży y beſpieczeńſtwa, ktore we wſzyſtkich prawie częściach świata na płatnym, rządnym y dobrze opatrzonym polega żołnierzu.

Obiiało ſię o uſzy y wpadało w oczy naſze to wſzyſtko, co inne Narody ku zabeſpieczeniu ſwoiemu tworzyły, nareſzcie czas Oyciec prawdy, zdrożne wnioſki y rozumowania naſze pokonywaiąc, gorzko nas nauczył: że æquilibrium Europy, to Boſtwo, nadzieia y obrona naſza, pomnożywſzy z naſzego ieſteſtwa wagi ſwoiey, zoſtało na naſzą niedolę ieſzcze rownoważne. My iednąk tak pewnym obiaśnieni doświadczeniem loſu naſzego, iakbyśmy okazać chcieli w ſamey przewłoce ſtałość, polepſzyć nie myślemy.

Jeżeli z obowiązkow, ktore Obywatel każdy winien Oyczyźnie ſwoiey, o dobro powſzechne gorliwi nie ieſteśmy; czemuż nas ku temu nie zapala miłość dobra właſnego, ktore związane z powſzechnym, nie może bez iego powodzenia odpowiadać ſkutecznie zamiarom Naſzym? y ieżeli cząſtka dochodu na obmyſł beſpieczeńſtwa żądana zapewnia cały maiątek y zbiory naſze, czemuż żałuiąc części, wyſtawiamy całkowitość na łup przypadkom?

Nie wygasło ieſzcze w Narodzie męztwo, ani waleczność, uczyńmy tylko porządek, y daymy podobne do wykonania rozkazy, a uyrzemy, że to, co w Przodkach odbiera od nas kadzidło, pokaże ſię w ich Naſtępcach przytomne.

Dawno Stan Woyſkowy, P. Stanie Rycerſki, oczekuie względow Waſzych, ażeby polepſzony, opatrzony y pomnożony mogł odzyſkać zagubiony ſzacunek, y dowieść, że ani ieſt Oyczyźnie ſwoiey mniey od Was wdzięczny, ani od Przodkow ſwoich odrodny.
Troſkliwość J. K. Mci P. N Miłł: do wſzyſtkich rzeczy odnoſząca ſię y nie ſwego, ale naſzego uglądaiąca dobra, zkłoniła ſię iuż łaſkawie ku tey cząſtce Obywatelow za ſzczupły wymiar zapła-

ty trudne na ſię obowiązki biorących. Obiecany w propozycyach od Tronu czytanych proiekt do uregulowania tegoż Woyſka wy chodzi ex deliberatione; gdy więc ta materya między tłumem innych, niemoże na Seymie doſyć bacznie uzupełnić ſię, byłoby uaylepiey: żeby P. Radzie przy Boku J. K. Mci. Nieuſtaiącey oddana zoſtała, z oſtrzeżeniem: aby Przełożonych bez potrzeby nietworzyć, ale aktualnie znayduiącym ſię, żołnierzy pomnożyć.

Kawalerya Narodowa nietylko dla tego, że ieſt z ſamey młodzieży Szlacheckiey złożona, że okazuie poſtać Woyſka Narodowego y że ieſt nieiako ſkładem ſtarożytnego męztwa y waleczności Przodkow Naſzych, ale też y dla gorliwych chęci ſwoich w każdym użyciu z chwałą okazanych, warta ieſt: żeby Officyerom płaca z żołdem Littewſkim porownana y liczba ſzeregowych powiękſzona bydź mogła.

Niechcę mowić o przyczynach ſzczegulnych, los woyſka ku pożytkowi Narodu polepſzyć zdolnych, albowiem ufam: że Prześwi Rada nieprzepomniałaby obiąć naylepſzych śrzodkow. Nie będzie atoli rzeczą niepotrzebną podać P. Stanowi Rycerſkiemu niektore do tego celu uwagi.

Zamyſł podnieſienia nowego Korpuſu na ſtraż Fortecy Kamienieckiey, arcy roſtropnym ieſt zamiarem, rownie dla Kraiu iak y dla Regimentow Polowych użytecznym. Forteca tym Korpuſem zoſtanie okryta, a Regimenta Polowe niedoſtateczne nawet dla ſzczupłego Etatu ſwego zaſłaniać granice Kroleſtwa, przeſtaną ſkarżyć ſię: że idąc zawołane z Wielkieypolſki do Kamieńca Podolſkiego utraciły żołnierzy w ſtanowiſku ſwoim werbowanych, y że powracaiąc znowu do Wielkopolſki niezdołały utrzymać Rekrutow Podolſkich. Do tego iednak ſtanowić ſię maiącego Korpuſu, radziłbym: aby ſtarzy y zaſłużeni Officyerowie z Regimentow Polowych przenieſieni zoſtali. Wiek obciążony latami nieprzeſzkadza Officyerowi pełnić powinność w Fortecy, lubo ten ſam w Polowych Regimentach, z mieyſca na mieyſce przenoſić ſię częſto przymuſzonych, ciężarem ſtaie ſię. Nadto, przeplaſerowanie ſtarych odmłodziłoby Regimenta y otworzyłoby awans bezſpoſobney młodzieży Szlacheckiey, tak licznie w tym czaſie do ſłużby Woyſkowey ciſnącey ſię. A gdyby ieſzcze przykładem innych Narodow Rzeczpoſpolita dla Brygad y Regimentow ſtanowiſka nieodmienne y Kantony uchwalić raczyła: miałyby Woiewodztwa, Ziemie, y Powiaty na łonach ſwoich do obrony ſiebie, żołnierzy, nietylko z powinności y powołania ſwego, ale y z miłości Obywatelow y Kraiu ofiarowanego ſobie na przytułek obowiązanych; a względem zachowania ſię y obeyścia z Obywatelami, dzieci ſkromne y Rodzicom ſwoim poſłuſzne.

Uſtanowiona w Kraiu zbroiownia, ieſt ſkutkiem rządnego y przezornego Panowania, a wyliczona z Skarbu Krolewſkiego na potrzeby teyże zbroiowni Summa ſiedemkroć ieden tyſięcy, czteryſta dziewięćdzieſiąt ieden Złotych, wyſtawia nowym dowodem toż Pa-

nowanie dla Narodu dobroczynnym. Pamiątkę wſpaniałey choyności Nayiaśnieyſzego Pana, zapiſzmy w Swiętych Uſtawach Prawa, aby daleka potomność z takiego świadectwa brała miarę dobroci Krola, y naſzego ſzczęścia. Korzyſtaiąc atoli do tego momentu z opatrznych względow J. K. Mci P. N. Mił: nienależy nam zapominać o potrzebie wynalezienia funduſzu, aby taż zbroiownia na zawſze bydź mogła Kraiowi użyteczną; myśleć nam y owſzem potrzeba o ſpoſobach założenia Fabryki ręczney ſtrzelby, na ktorą za granicę nie mało wychodzi pieniędzy z Kraiu.

Każda wierna zaſługa warta ieſt nadgrody, tym więcey kiedy zaſłużony, wiek przepędził, ſiły zwątlił, y tak ſłużył Oyczyźnie, że o ſobie zapomniał. Funduſz więc na Jnwalidow pomnożyć zdawałoby mi ſię, z naymocnieyſzym warunkiem: aby do Penſyi Jnwalidzkiey ſami Officyerowie, Towarzyſtwo Unter-officyerowie y żołnierze prawdziwie zaſłużeni y bezſpoſobni, za przełożeniem Szeffow y Generałow ſwoich zapiſywani byli.

Namieniłem iuż P. Stanowi Rycerſkiemu y teraz powtarzam: że materya Woyſkowa nayſkuteczniey przez P. Radę y Departament Woyſkowy roztrząśniona y ułożona bydź może; do ktorey nawet Oſoby z powołania ſwego naylepiey Stan y potrzeby ſwoie znaiące, oſzczędne Proiekta wygotowaćby niezaniedbały.

Kończę Mowę moią P. Stanie Rycerſki, polecaiąc Proiekt Woyſkowy względom y opiece Waſzey. Seym oſtatni zapiſał Woyſku obietnicę polepſzenia Jego na teraźnieyſzym; nieprzepominaymyż dopełnić tego, co Stanowi temu w Uſtawach obiecano, a nam zlecono; żeby ktożkolwiek nierzekł: iż w Kſięgach Prawa, uroczyście w tey tu Swiątnicy ſtanowionego, znayduią ſię czcze wyrazy.